

Misz masz

Pokahontaz

Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Wylądujesz w moim łóżku
Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
W łóżku okruszku

Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
I jeszcze jakiś czas będę uderzał w klawisze
Klawiatura pisze nic już na pióra koniuszku
Muszę wreszcie zakończyć te tomiszczą finiszem
Smocza paszcza świszczy
Smok taszczy rymy w paszczy
Rymy trzeszczą w uszach, zanosi je na szczyt baszty
Upuszcza i ziszcza się złowieszczą przepowiednia i nie ma dnia
Żeby każdy nie słyszał o tym co pisze
Rym przerywa cisze, dreszcze jak pioruny w maszty
Płoszysz się i wrzeszczysz, a to jest dla mnie przyjemność
Deszcz to nie deszcz, to huragan ten, a pro po czas, gdy
Wiatr się wzmacnia, zapada nieprzenikniona ciemność
Szstorm i fale. Łąd daleko jest stąd,
Dalej, ja z moim wokalem porwałem Cię niczym morski prąd
Stąd w finale, razem ze sztandarem będąc, chcesz będziesz legendą
Płynąc tam dokąd i on.

Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Smak trującego bluszczu
Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Oldschool i newschool pełen tego kunsztu

Masz misz masz kiedy patrzę Ci w twarz
Aż nerwowo j-j-jąkas się i drgasz
Wiem, że grasz, o swój imaż dbasz
I widzę jak w myślach plan ucieczki tkasz
Ostrza śpiew ciszy pewno słyszysz
Zniknął gniew, jest strach, ledwo dyszysz
Krzepnie krew, powiem jedno - ryczysz
A łowca syczy na widok zdobyczy
To nie fatamorgana, a bestia zerwana ze smyczy
Powiedz księciu na co liczysz
To nie mania władania, a kwestia poznania
Jak życzy chce dopaść Cię z pewnych przyczyn
Hukanie sowy znakach finałowy
Jesteś gotowy, rusza jeździec trójgłowy
Słyszysz tętent kopyt, a ja twój skowyt
Innymi słowy zaczynają łowy!

Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Smak trującego bluszczu
Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Oldschool i newschool pełen tego kunsztu

O.K latam jak lewiatan, lecisz ze mną
Jestem F do O Ka U do S do M do O.K
Te rymy te to totalny splendor
Popatrz na ten talent i zaufaj tym patentom
Sprawdź jak nimi miotam niczym mieczami wiedźmini
Zejdź mi z linii ognia, bo tam polegli niewinni
Inni pomylili się, spalili się jak propan

W jednej chwili nic nie zostawili, byli winni
Popatrz.. Na Smoka na Poka2 O.K
Jak Cię omota i zje jak minotaur - nokaut!
Mówią esta loca por tu boca, ja to kocham
Flow płynie jak flota ze złota
Uwolnić krakena, niech hołota z podziemia docenia
Jak nie można wyjść z mojego cienia
Totalnie niszczyć ich marzenia
Mówiąc kolokwialnie to wynika z doświadczenia, siema.

Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Smak trującego bluszczu
Masz misz masz gdyż jestem już tuż tuż
Oldschool i newschool pełen tego kunsztu

Widzę Cię, te, nie uciekniesz
Bierz miecz i siecz wszystkie brednie
Stado wygłodniałych wilków biegnie przestaje być śmiesznie, czas na rzeźnię!
Pierzchli cywile, gdy błysnął zimny sztylet
Wiedzą, że idzie killer, widzą jak miesza style
Zanim twym zranisz, na nic wbijanie szpilek
Powiem tyle - zmierzasz ku swej mogile!
W znowie są współcześni bohaterowie
To o ich czynach piszą pieśni bardowie
Drżą też ze strachu wyniośli wrogowie
Zapewniam, każdy rówieśnik Ci to powie
Ten stan trwa i potrwa długo
Jest grubo, gdy idziemy z posługą
Na 10 BDJ oraz Fo
Kto? Spójrz na drugą i...
(you know what i mean)